

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w abonam. miesięcznym 1,50 zł z od-
noszeniem przez pocztę 20 gr
w odpoł. w wysyłkach ekspresowych, przy wotr-
zymaniu przedpłaty, obrotu pracy, prośbami ba-
nowymi, otrzymujemy nie na prawo będąc posażni-
czymi dostawcami, lub przetrzymać abonam-
entem. Za dalsze ogłoszenia, redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza
mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na
str. 3-lin. w niedzielnych potocznych 30 gr na pierw-
szej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym opla-
nianiu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodni-
owo w niedzielę, środę i piątek. Skrytka pocztowa
23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 4
Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Środa Bł. Jana z Dukli
Czwartek Bolesława
Piątek Kandyda i Eweliny

Dzisiaj wschód słońca	6, 1	zachód	5, 37
Jutro	6, 3		5, 35
Pojut.	6, 5		5, 32

Nr. 115

Wąbrzeźno, czwartek 2 października 1930 r.

Rok X

Berlin contra Genewa.

Otwierając XI-tą sesję Ligi Narodów, minister Titulesco przypomniał zebranych delegatom państw że znajdują się w okresie niebezpiecznego kryzysu ekonomicznego na całym świecie, który w razie dalszego zaostrzenia się może spowodować wielkie szkody dla cywilizacji i współpracy narodów.

Przed zamknięciem sesji nowy głos ostrzeżenia rozbrzmiał w Genewie. Titulesco będzie musiał mówić o nowym niebezpieczeństwie, bardziej zdecydowanym i bardziej groźnym. Genewie i reprezentowanym w niej interesom współzycia narodów — zagroził Berlin.

Lata uciążliwej, ciężkiej i trudnej, pełnej wielkich wysiłków pracy Ligi Narodów nad utrwaleniem pokoju Europy i świata — zostały zakwestjonowane wydarzeniami jednej, burzliwej niedzieli w Berlinie: — wyborami do niemieckiego parlamentu w dniu 14. września. Niema kraju w Europie, gdzie ostatnie wybory w Niemczech nie wywołałyby zaniepokojenia.

Rezultaty wyborów niemieckich i awanturyczne nastroje, jakie po nich zapanowały, grożą zaburzeniem całej, wielkiej struktury, wznoszonej w Genewie przez wytrwałość mężów stanu w ciągu wielu lat. Zarówno hitlerowcy, jak komuniści niemieccy — wspólnie wyszedłszy zwycięsko z wyborów — wypowiadają wojnę Lidze Narodów. Jedni i drudzy są jej wrogami, — jedni i drudzy są siłą. W miejsce poprzednich ośmiuset tysięcy głosów i 12-tu mandatów z roku 1928, hitlerowcy otrzymali teraz sześć i pół miliona głosów i 107-u posłów. Komuniści niemieccy uzyskali prawie o milion głosów więcej, niż przed dwoma laty. Obóz nieprzyjaciół pokoju zwiększył się więc łącznie o kilka milionów.

Jest to fakt, nad którym nie wolno przechodzić do porządku.

Szczupła początkowo liczba zwolenników Ligi Narodów rosła z roku na rok, ogarniając coraz nowe szeregi. Dziś Liga Narodów obejmuje olbrzymie rzesze zwolenników na całej kuli ziemskiej. A mimo to, — tuż pod jej okiem, zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów od Genewy — mieszka 10 milionów jej wrogów. Potrzeba milionów takich Wilsonów, jego miłości i poświęcenia dla Ligi, aby ją uchronić przed hitlerowcami i komunistami. Liga stoi na straży pokoju Wersalskiego, którego największym wrogiem jest właśnie Hitler.

Być może, że Genewie nie grożą jeszcze długonośne kule armat niemieckich. Ale nienawiść Berlina nie jest mniej niepokojącą i śmiertelną kulą dla pracy Genewy.

Jest to trujący gaz, który formował się przez lata całe w Niemczech, a który podczas ostatnich wyborów nastawiono na Genewę. Niejeden mąż stanu w Genewie już poczuł zapach tego gazu na jedenastej, obecnym zebraniu Ligi. Sam Curtius niemile pokręcił głową, gdy się dowiedział o rezultacie wyborów.

Gaz tej nienawiści hitlerowców i komunistów do Genewy rozszedł się i dalej. Francja w przyspieszonym tempie postanowiła realizować swój plan fortyfikacji pogranicza. Na rok 1935 przewidywane jest wykończenie fortyfikacji. W tym roku bowiem Francja z powodu małej liczby urodzeń będzie miała najmniej żołnierza.

Postanowienie niezapłacenia długów wojennych, jakie powzięli hitlerowcy, i w czem komuniści najpewniej ich poparą, uczyni wielkie spustoszenie w całej tej pokojowej budowie, czynionej w Genewie po wojnie.

Jeśli plan Younga ulegnie zniszczeniu, jak to zamierzają uczynić przy pierwszej sposobności hitlerowcy, a sposobność taka istnieje, to ulegnie zni-

25-lecie kapłaństwa J. Eksc. ks. dr. Hlonda Prymasa Polski.

Poznań. W niedzielę dnia 28. ubiegł. miesiąca święcił ks. prymas Polski kardynał dr. Hlond w prastarej katedrze poznańskiej 25-lecie kapłaństwa. Uroczystość rozpoczęła się pontyfikalną Mszą św., którą celebrował jubilat w asyście licznych duchowieństwa. W presbiterjum zajęli miejsca przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, z wojewodą poznańskim Raczyńskim na czele. W stalach zasiadli między innymi ks. arcybiskup Teodorowicz ze Lwowa, ks. biskup Robu-Jas z Rumunii, księży biskupi Przeździecki, Radoński Laubitz, Dymek i ks. biskup nominat Adamski. Dalej przybyły liczne delegacje stowarzyszeń społecznych itd. Poza tym pojawiły się delegacje górnicze i włościańskie. Po nabożeństwie ks. arcybiskup Teodorowicz wygłosił podniosłe kazanie.

Po sumie ks. prymas udzielił zebranych apostołskiego błogosławieństwa. Równocześnie na obszernym placu przed katedrą ustawiły się delegacje stowarzyszeń, cechów i bractw kościelnych ze sztandarami i wysłuchały mszy św., odprawionej na balkonie katedry.

O godz. 12 orszak wyższego duchowieństwa oraz dygnitarzy świeckich wyszedł z katedry, a z ks. prymas pod baldachimem, przy którym kroczyli szambelani papiescy i kawalerowie maltańscy w mundurach. W otoczeniu ks. biskupa Adamskiego i ks. bisk. Dymka zajęli ks. kardynał miejsce na trybunie, gdzie w imieniu społeczeństwa przemówił do jubilata prezes Samulski, składając życzenia i gratulacje z okazji srebrnych godów kapłaństwa.

W odpowiedzi ks. prymas Hlond podziękował za życzenia, poczem udzielił zebranych swego błogosławieństwa.

Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” ks. kardynał udał się w otoczeniu duchowieństwa i delegacji do pałacu, gdzie przedstawiciele władz i organizacji składali mu życzenia i hołd. Dalszym punktem uroczystości była akademja w sali uniwersytetu. Wieczorem odbył się w białej sali Bazaru wspaniały raut, który zgromadził liczne grono osób ze wszystkich sfer społeczeństwa.



Hołd Prymasowi Polski.

W niedzielę 28 września złożył Poznań hołd i życzenia Ks. Prymasowi kardynałowi Hlondowi z okazji 25-lecia kapłaństwa. Na zdjęciu Dostojny Jubilat w otoczeniu duchowieństwa, przemawiający do wiernych tłumnie zebranych na uroczystości.

L'kwidacja akcji sabotażowej.

Przemysł. — Z pośród aresztowanych onegdaj w Przemyslu 40 osób, podejrzanych o akty sabotażowe, policja zatrzymała jedynie 14 osób. Jest nadzieja, że cała akcja sabotażowa zostanie w najbliższych dniach sparaliżowana i nieszkodliwio-

na. W dniu dzisiejszym władze bezpieczeństwa zlikwidowały na terenie Przemysłu i powiatów ostatecznie organizację ukraińskich harcerzy t. zw. „Plast” oraz istniejącą na tutejszym terenie sekcję opieki nad młodzieżą ukraińską.

Jeszcze jeden tron się chwieje.

Republikańskie nastroje w Hiszpanji.

Paryż. — Z Madrytu donoszą, iż odbyło się tam wielkie zgromadzenie republikańskie.

Przemawiał m. in. były minister wojny Zamora, który domagał się abdykacji króla Alfonsa, oświadczając, iż armja hiszpańska nie ma obowiązku podtrzymywania monarchji, która skompromitowała się w oczach narodu. Armja nie powinna

być narzędziem ujarzmania narodu hiszpańskiego przez króla.

Po przemówieniach innych mówców, którzy również występowali za obaleniem monarchji i wprowadzeniem ustroju republikańskiego, demonstranci ruszyli pochodem przez ulice miasta.

szczeniu też i pokój Europy, a wraz z nim i praca Ligi w Genewie.

Eksplozja taka, jak wybory niemieckie i dojście do rządów hitlerowców zaniepokoiły wszystkich przyjaciół Ligi i pokoju: Anglicy, którzy okazują mało zrozumienia i zainteresowania dla polityki obcych krajów, też się ocknęli z powodu niebezpieczeństwa, jakim grozi Berlin Genewie.

Czy hitlerowcy dojdą do całkowitej, czy też tylko częściowej władzy to w każdym razie ich wpływ na politykę zagraniczną będzie za dostrakcyjny, aby nie szkodzić Lidze Narodów w jej pracy pokojowej. Liga jest zbyt młoda jeszcze, by taka

detonacja, jak wybory ostatnie niemieckie, nie uczyniła szkody w jej gmachu.

Gładko i sentymentalnie mówił Henderson o rozbrojeniu w Genewie, ale wszyscy wiedzieli, że po tej stronie morza Niemieckiego inne tendencje posiadają moc. Niemcy stały się niebezpieczną prochownią. Każda dzielnica, która wybrała hitlerowca lub komunistę, jest beczką prochu, do której Hitler może w każdej chwili przyłożyć lont i zniszczyć pracę Ligi Narodów w Genewie i spokój cywilizowanych społeczeństw w Europie.

Juljusz Sobiesz.



Z III-go krajowego raidu awionetek.

Na ilustracji awionetka L. O. P. P. wykonana w całości w kraju — przy maszynie por. Szczepa-
nik, stud. Kwiatkowski i mechan. Bursa.

RUCH TOWARZYSTW

— Towarzystwo Samodzielnych Rzemieśników! Zebranie odbędzie się 2 października rb. o godzinie 8-mej w lokalu p. Klimka. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— W czwartek, dnia 2. 10 br. o godz. 4 po poł. w sali Magistratu odbędzie zebranie Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

— Baczność Inwalidzi i Wdowy! W niedzielę, dnia 5-go października o godz. 1,30 odbędzie się w lokalu p. Małskiego, ul. Grudziadzka, zebranie miesięczne „Powiatowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wąbrzeźnie”. Z powodu bardzo ważnych spraw znajdujących się na porządku dziennym (jak wybór nowego skarbnika) prosimy o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

CZYTAJ

„Głos Wąbrzeski“

Druk i nakład „Głos Wąbrzeski“ B. Szczuka — Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń Redacja nie bierze odpowiedzialności.

Przetarg przymusowy.

Dnia 3 października 1930 r. o godz. 11 przed połudn. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę na mojem podwórzu przy ul. Hallera 10

większą ilość obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 3 października 1930 r. o godz. 12 w poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dajacemu za gotówkę na mojem podwórzu przy ul. Hallera 10

większą ilość materiałów łokciowych.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 3. 10. br. o godz. 14 po poł. sprzedawać będę w Dylewie przy cegielni najwięcej dajacemu za gotówkę

2 powózki, bibliotekę dębową, 80,000 sztuk cegły czerwonej, kanapę, 4 fotele, stół dębowy, 3 obrazy, stolik, regał i 4 krzesła.

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 4. 10. br. o g. 12 sprzedawać będę w Bielsku najwięcej dajacemu za gotówkę

maszynę do szycia. „Singer“

Zbiórka licytantów przy oberży p. Aszyka

Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

Uwaga konsumentów światła.

W celu uprzyśtępnienia konsumentom energii elektrycznej taniego prądu do prasowania i gotowania, Zarząd Elektrowni Miejskiej podaje do publicznej wiadomości co następuje:

cena za 1 kWh. = koszt własny + 10 proc. zatem obecnie 0,21,5 zł.

pod warunkiem, że dany konsument na koszt własny nabeździe legalizowany licznik i założy odpowiednią instalację.

Zarząd Elektrowni Miejskiej WĄBRZEŹNO.

Kino „Dwór Wąbrzeski“ Grzeszna miłość

według powieści A. STRUGA pt. Pokolenie Marka Świdy.

OGŁOSZENIE.

Zakazuje się od zaraz

wędkarstwo

zapomocą łodzi na wszystkich jeziorach miejskich miasta Wąbrzeźna.

Nieprzestrzeżenie zakazu spowoduje natychmiastowe odwołanie kart na prawo łowienia ryb wędką. Poza tem upoważniono rybaków miejskich do zajęcia łodzi.

Wąbrzeźno, d. 29 września 1930 r.

M A G I S T R A T
Schwarz, burmistrz.

UWAGA!

Prosimy tych wszystkich, którzy odebrali od nas karty ulgowe po 12 kuponów o łaskawy zwrot tychże. Powodem tego jest podatek magistracki.

Dyrekcja kina „Słońce“

50 zł nagrody

wyznacza Zarząd Elektrowni Miejskiej za ujawnienie sprawcy tłuczenia lamp ulicznych w ten sposób, że można spowodować jego ukaranie.

Zarząd Elektrowni Miejskiej.

Kino „Dwór Wąbrzeski“

Polski film z Jadwigą Smosarską p. t.

Grzeszna miłość

W - E - N - T - E

na rzecz ubogich urzędza

Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. á Paulo w WĄBRZEŹNIE

w środę, dnia 8 października br. w sali p. Szymańskiego, od godz. 6-tej po poł.

Koncert. Różne urozmaicenia. na zakończenie t a n c e

Bufet zaopatrzony [w ciepłe i zimne potrawy i napoje.

Do serc ofiarnych miasta i okolicy udajemy się z uprzejmą prośbą o łaskawe datki tak w gotówce jak i materiałach, szczególnie na zaopatrzenie bufetu, loterii fantowej i koła szczęścia. Wszelkie dary prosimy nadesłać na ręce p.p. Sigurskiej — Rynek i Żuralskiej — Kolejowa, możliwie dzień poprzednio lub w sam dzień po poł. na sali.

W imieniu biednych składamy wszystkim Szan. Ofiarodawcom naprzód serdeczne „Bóg zapłać“

O jaknajliczniejszy udział Szan. Obywatelstwa miasta i okolicy gorąco prosimy

Gospodynie Dr-wa Piotrowska, Wilamowska Jezierska. Gospodarze burm. Schwarz insp. Heiske Kolecki.

Zarząd

ks. dyr. Zakryś, Bron. Piotrowska, H. Sigurska, H. Żuralska. Wstęp na salę 1 zł. Dla dzieci 50 gr.

Kino „Dwór Wąbrzeski“

Wojna lotnicza. Plenery prześlizne w filmie p. t.

„GRZESZNA MIŁOŚĆ“

PREMJERA w sobotę.

Koronki i wstawki

do okretkowania PRZYJMUJE

A. Stiller

Hallera 4

Sięć TRUCIZNĘ

na mojem całym polu przez cały rok Józef Bartkiewicz Książki.

DZIECKO

na wychowanie przyjmie S C H Ö T Z A U

Frydrychowo, p. Wąbrzeźno.

Co środę i sobotę na sprzedaż gęsie i kacze

M I E S O

E. Goetz, tel. 174.

Sięć TRUCIZNĘ

na mojem polu Rudolf Kuhn Myśliwiec p. Wąbrzeźno

STADNIK

do chowu rok i 10 mies. stary, rasowy pochodzący ze stajni p. Mieczkowskiego na sprzedaż

Leśniak, Uciaź. JABLKA I KAPUSTE

sprzedaje w większych ilościach

MAJ. SITNO

pow. Wąbrzeźno

Z powodu cholery, która panuje pomiędzy drobiem, kupuję drób tylko za

zaświadczeniem wójta

E. Goetz, tel. 174.

Majętność WĄLYCZ

sprzedaje loco las większą ilość drzewa opałowego: świerk, szczyby po zł. 14,50, wałki 12,50, olchowe szczyby 16,50, wałki 14,50.

Zgłosz. w adm. majątku.

KINO SŁOŃCE KINO HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Dziś w środę, dnia 1 bm. poraz ostatni Przemysłowicy brylantów

Udział biorą: eskadry lotnicze, okręty na morzu, samochody i motocykle, oraz tłumy artystów i statystów.

W czwartek, dnia 2 bm. o godz. 8,15 wiecz. ukaże się rodaczka Wąbrzeźna ZORIKA SZYMAŃSKA w filmie pod tyt. „HALKA“ według nieśmiertelnego mistrza MONIUSZKI.